

nkSygn. akt XV Ca 755/16

## POSTANOWIENIE

Dnia 18 listopada 2016 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XV Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Jarosław Grobelny

Sędziowie: SSO Joanna Andrzejak-Kruk (spr.)

SSO Michał Wysocki

Protokolant: st. sekr. sąd. Ewelina Plank-Fabiś

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 18 listopada 2016 r. w P.

sprawy z wniosku L. R.

przy udziale (...) Spółki z o.o. z siedzibą w P.

o ustanowienie służebności przesyłu

na skutek apelacji wniesionej przez uczestnika postępowania

od postanowienia Sądu Rejonowego w Lesznie

z dnia 21 marca 2016 r.

sygn. akt I Ns 203/14

### ***postanawia:***

1. sprostować w sentencji zaskarżonego postanowienia omyłkę pisarską w zakresie nazwiska wnioskodawczynie w ten sposób, że nazwisko mylnie wpisane jako (...) zastąpić prawidłowym (...);
2. oddalić apelację;
3. zasądzić od uczestnika na rzecz wnioskodawczynie kwotę 240 zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym.

Joanna Andrzejak-Kruk Jarosław Grobelny Michał Wysocki

## UZASADNIENIE

Wnioskiem złożonym w dniu 24.02.2014r. L. R. wystąpiła o ustanowienie na rzecz uczestnika (...) Spółka z o.o. w P. na nieruchomości położonej w K. gm. Ś., zapisanej w księdze wieczystej nr (...) Sądu Rejonowego w L., służebności przesyłu obejmującej uprawnienie do eksploatacji linii elektroenergetycznej średniego napięcia za jednorazowym wynagrodzeniem w wysokości 8.044,-zł. Wnioskodawczynie dopomagała się też zasądzenia od uczestnika zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych.

W odpowiedzi na wniosek uczestnik wniósł o jego oddalenie oraz zasądzenie od wnioskodawczynie na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych. Powołując się na wpis w dziale III księgi wieczystej

uczestnik wskazał, że strony zawarły już umowę o ustanowienie służebności przesyłu. Uczestnik podniósł ponadto zarzut zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, którą to służebność nabył najpóźniej z dniem 31.12.2012r., gdyż linia powstała w latach 1991-1992, a uczestnik był posiadaczem w dobrej wierze – w tym zakresie odwołał się do art. 7 k.c. oraz do udzielonej przez ówczesnego właściciela nieruchomości zgody na budowę i modernizację linii. Uczestnik zakwestionował również wysokość wynagrodzenia żądanego przez wnioskodawczynię za ustanowienie służebności przesyłu oraz powierzchnię żądanej służebności.

Postanowieniem z dnia 21.03.2016r., sygn. akt I.Ns.203/14 Sąd Rejonowy w Lesznie:

- 1) ustanowił na rzecz uczestnika na działkach nr (...) położonych w K. wchodzących w skład nieruchomości zapisanej w księdze wieczystej KW (...) w Sądzie Rejonowym w L., stanowiącej własność wnioskodawczyni, służebność przesyłu polegającą na prawie korzystania i eksploatacji linii napowietrznej średniego napięcia (...)przebiegającej: przez działkę nr (...) na długości 12 m.; przez działkę nr (...) na długości 146 m.; przez działkę nr (...) na długości 130 m.; przez działkę nr (...) na długości 270 m.; przez działkę nr (...) na długości 40 m w sposób oznaczony w opinii biegłego geodety A. Ł. stanowiącą integralną część postanowienia, w tym prawie dostępu, wejścia i dojazdu przez upoważnione osoby do urządzeń elektroenergetycznych w celu prowadzenia kontroli, konserwacji, napraw, modernizacji, remontu, rozbudowy, usuwania awarii, w tym wymiany urządzeń i przewodów w zakresie niezbędnym do zapewnienia prawidłowego i niezakłóconego działania elementów linii napowietrznej;
- 2) zasądził od uczestnika na rzecz wnioskodawczyni kwotę 4.682,92zł tytułem jednorazowego wynagrodzenia za ustanowienie służebności opisanej w pkt 1;
- 3) kosztami postępowania obciążył w całości uczestnika, w tym zasądził od uczestnika na rzecz wnioskodawczyni kwotę 1.597,-zł, w tym kwotę 257,-zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
- 4) nakazał ściągnąć od uczestnika na rzecz Skarbu Państwa kwotę 450,16zł tytułem kosztów tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa.

Apelację od postanowienia złożył uczestnik postępowania, zaskarżając je w całości oraz zarzucając:

1. naruszenie art. 7 k.c. poprzez jego niezastosowanie, tj. pominięcie jego treści, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego przyjęcia przez sąd, że uczestnik postępowania działał w złej wierze, pomimo że wnioskodawczyni nie przedstawiła żadnego materiału dowodowego w tym zakresie;
2. naruszenie art. 6 k.c. w zw. z art. 7 k.c. poprzez ich niezastosowanie i pominięcie faktu, iż dopiero gdyby wnioskodawczyni przedłożyła dowody na okoliczność złej wiary uczestniczki postępowania, to można byłoby rozważać czy wynikające z art. 7 k.c. domniemanie dobrej wiary zostało obalone;
3. naruszenie art. 292 k.c. w zw. z art. 172 § 1 k.c. poprzez nieuwzględnienie podniesionego zarzutu zasiedzenia służebności gruntowej w treści odpowiadającej służebności przesyłu, pomimo iż upłynął 20-letni okres pozwalający na zasiedzenie;
4. naruszenie art. 305<sup>2</sup> § 2 k.c. poprzez jego nieuzasadnione zastosowanie, tj. ustanowienie służebności przesyłu, pomimo że uczestnik postępowania korzysta z nieruchomości wnioskodawczyni w oparciu o zasiedzenie służebności gruntowej w treści odpowiadającej służebności przesyłu;
5. naruszenie art. 520 § 3 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i obciążenie uczestnika całością kosztów postępowania, pomimo że zasądzona przez sąd kwota wynagrodzenia za ustanowienie służebności wynosiła około połowę kwoty żądanej przez wnioskodawczynię.

W oparciu o powyższe zarzuty uczestnik wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez oddalenie wniosku i zasądzenie od wnioskodawczyni na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania, a także o zasądzenie

od wnioskodawczyni na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania przed sądem drugiej instancji według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawczyni wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od uczestnika na swoją rzecz kosztów postępowania za instancję odwoławczą według norm przepisanych.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji nie były kwestionowane w postępowaniu apelacyjnym, a zatem mając na uwadze takie stanowisko uczestników oraz uznając, że stan faktyczny przedstawiony w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia znajduje oparcie w materiale dowodowym sprawy Sąd Okręgowy przyjął go jako podstawę swego rozstrzygnięcia ( art. 382 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. ).

Zarzut naruszenia art. 305<sup>2</sup> § 2 k.c. i uwzględnienia roszczenia o ustanowienie służebności przesyłu uczestnik wiązał wyłącznie z tym, że błędnie – w jego ocenie – nie został uwzględniony zarzut niweczący to roszczenie, a mianowicie zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Nie było bowiem sporne, że spełnione zostały przesłanki zastosowania art. 305<sup>2</sup> § 2 k.c., gdyż przez nieruchomości należącą do wnioskodawczyni przebiega linia elektroenergetyczna stanowiąca własność uczestnika, przy czym co do działek objętych wnioskiem zaskarżonym postanowieniem strony nie zawarły umowy o ustanowienie służebności przesyłu, pomimo takiego żądania skierowanego przez wnioskodawczynię do uczestnika pismem z dnia 13.07.2009r.

W apelacji uczestnik podtrzymał w dotychczasowym kształcie zarzut zasiedzenia służebności gruntowej, którego nie podzielił Sąd I instancji. Zarzut ten został sformułowany o tyle nietrafnie, że skoro uczestnik liczył bieg terminu zasiedzenia od końca 1992r. i powołując się na dobrą wiarę wskazywał na zasiedzenie z dniem 31.12.2012r., to przyjmując prawidłowość jego założeń mógł nabyć przez zasiedzenie służebność przesyłu, nie zaś służebność gruntową o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22.05.2013r., III CZP 18/13 ( publ. OSN 2013/12/139 ), konstrukcja prawna służebności przesyłu, wprowadzona z dniem 3.08.2008r. ( art. 305<sup>1</sup>-305<sup>4</sup> k.c. ), została ukształtowana z intencją potwierdzenia dotychczasowej praktyki orzeczniczej, która przyjmowała możliwość zarówno ustanowienia na nieruchomości służebności gruntowej o cechach odpowiadających służebności przesyłu, pozwalającej na korzystanie ze znajdujących się na niej urządzeń przesyłowych przez przedsiębiorcę wykorzystującego je w swojej działalności gospodarczej, jak i nabycie przez zasiedzenie takiej służebności gruntowej. Ustawodawca wprowadzając art. 305<sup>1</sup>-305<sup>4</sup> k.c. nie przewidział regulacji intertemporalnej dla biegu terminu zasiedzenia służebności, a w szczególności nie ustalił, czy okres wykonywania przed 3.08.2008r. służebności gruntowej może zostać zaliczony na poczet okresu posiadania koniecznego do zasiedzenia, odpowiadającej jej pod względem treści, służebności przesyłu w rozumieniu art. 305 -305<sup>4</sup> k.c. Wobec braku regulacji intertemporalnej wola ustawodawcy musi zostać zrekonstruowana w toku wykładni. Zdaniem Sądu Najwyższego, rozwiązaniem najlepiej odpowiadającym relacji pomiędzy służebnością przesyłu a służebnością gruntową jest pełne uwzględnienie okresu, w którym na nieruchomości istniał stan odpowiadający wykonywaniu służebności przesyłu. Przemawia za tym konstrukcja służebności przesyłu oraz cel jej wprowadzenia, czyli potwierdzenie i uporządkowanie wcześniejszego orzecznictwa, nie zaś wprowadzanie nowego rodzaju prawa rzeczowego. Takie rozwiązanie nie stoi także w sprzeczności z gwarancyjnym charakterem norm prawa intertemporalnego, gdyż zarówno z punktu widzenia właściciela nieruchomości, na której istnieje stan odpowiadający służebności przesyłu, jak i przedsiębiorcy korzystającego z tej sytuacji, wprowadzenie art. 305<sup>1</sup>-305<sup>4</sup> k.c. nie oznaczało żadnej istotnej zmiany. Pierwszy zmuszony jest do znoszenia działania osoby trzeciej na swojej nieruchomości w tym samym zakresie, drugi natomiast może korzystać z urządzeń przesyłowych w takim samym zakresie, w jakim byłoby to możliwe we wcześniejszym stanie prawnym, oraz nabyć stosowną służebność w drodze zasiedzenia. Z tego względu za uzasadnione Sąd Najwyższy uznał zsumowanie okresu posiadania służebności przesyłu od dnia 3.08.2008r. oraz okresu posiadania służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu przed tym dniem.

Zastosowanie tego poglądu w okolicznościach niniejszej sprawy prowadziłoby do wniosku, że uczestnik, który przed 3.08.2018r. wykonywał posiadanie służebności gruntowej, a po tej dacie – posiadanie służebności przesyłu, mógł powoływać się na nabycie przez zasiedzenie z dniem 31.12.2012r. służebności przesyłu. Na tę okoliczność wnioskodawczyni trafnie zwracała uwagę w postępowaniu Sądem I instancji, natomiast wbrew jej stanowisku, konsekwencją wadliwego podejścia uczestnika nie mogło być automatyczne nieuwzględnienie zarzutu zasiedzenia. Skutek w postaci nabycia określonego prawa rzeczowego przez zasiedzenie następuje z mocy samej ustawy, a o ile wykazane zostaną przesłanki zasiedzenia przewidziane we właściwych przepisach, sąd zobowiązany jest, w ramach stosowania prawa materialnego, uznać, że doszło do zasiedzenia, przy czym dla zniweczenia roszczenia o ustanowienie służebności przesyłu bez istotnego znaczenia pozostaje, czy przedsiębiorca przesyłowy jest uprawniony do korzystania z nieruchomości z tytułu służebności gruntowej, czy służebności przesyłu.

Kwestionując stanowisko Sądu I instancji w przedmiocie zasiedzenia uczestnik podnosił w apelacji wyłącznie zarzuty naruszenia prawa materialnego, zmierzając do wykazania, że nie zostało obalone – działające na jego korzyść – domniemanie dobrej wiry ustanowione w art. 7 k.c., gdyż wnioskodawczyni, na której spoczywał obowiązek i ciężar dowodu ( art. 234 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. ), nie podjęła żadnej inicjatyw dowodowej w tym kierunku, a co za tym idzie – dla nabycia służebności przez zasiedzenie wymagany był upływ jedynie 20 lat, zgodnie z art. 292 k.c. w zw. z art. 172 § 1 k.c. Koncentrując się na kwestii dobrej wiary uczestnik nie dostrzegał jednak, że na nim z kolei spoczywał obowiązek udowodnienia podstawowej przesłanki zasiedzenia wynikającej z art. 292 k.c. w zw. z art. 352 § 1 k.c., a mianowicie że przez wymagany ustawą czas był posiadaczem służebności gruntowej, a następnie służebności przesyłu ( art. 305<sup>4</sup> k.c. ), a więc że faktycznie korzystał z przedmiotowej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności oraz że korzystanie to dotyczyło trwałego i widocznego urządzenia.

Jak przyjmuje się w orzecznictwie, przedsiębiorca posiada nieruchomość w zakresie służebności przesyłu od chwili wejścia na grunt w celu wybudowania urządzenia służącego do przesyłu ( por. postanowienie Sąd Najwyższego z 24.05.2013r., V CSK 287/12, publ. OSN 2014/2/20 ). Uczestnik twierdził, że jego poprzednik prawny ( przedsiębiorstwo państwowe ) był tak rozumianym posiadaczem służebności co najmniej od końca 1992r., gdyż sporna linia została wybudowana w latach 1991-1992. Sąd I instancji nie poczynił jednak takich ustaleń ( wskazał jedynie, że w dniu 24.02.1992r. wydana została decyzja o zatwierdzeniu planu budowy linii energetycznej L.-G.-W.), a także brak jest ku temu podstaw w dostarczonym przez uczestnika materiale dowodowym. Jako dowód mający potwierdzać datę budowy linii elektroenergetycznej średniego napięcia przebiegającej przez nieruchomość wnioskodawczyni uczestnik powołał: decyzję z dnia 2.08.1991r. o ustaleniu lokalizacji inwestycji w postaci budowy linii napowietrznej (...) L.-G.-W., decyzję z dnia 24.02.1992r. o zatwierdzeniu planu realizacyjnego i pozwoleniu na budowę linii elektroenergetycznej o napięciu 15 kV i przebiegu L.-G.-W., oświadczenia właścicieli gruntów podpisywane w miesiącach lutym i marcu 1991r. o wyrażeniu zgody na wejście na ich teren w celu wykonania linii (...) L.-G.-W. oraz protokół kontroli z dnia 19.12.1991r. Uczestnik przedłożył jednak tylko kserokopie powyższych dokumentów ( k.46-50 ), co zostało podniesione przez wnioskodawczynię, która w piśmie procesowym z dnia 15.12.2014r. kwestionowała ich wartość dowodową i na podstawie art. 129 § 4 k.p.c. domagała się przedstawienia oryginałów dokumentów. Takich oryginałów uczestnik jednak nie dostarczył ani też w ogóle nie odniósł się do zastrzeżeń i wątpliwości zgłoszonych przez wnioskodawczynię.

Sąd I instancji nie przeprowadził dowodu z kserokopii dołączonych do odpowiedzi na wniosek, wskazując w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia, że nie uznaje ich za dokumenty w rozumieniu art. 244 i 245 k.p.c., przy czym stanowisko to nie było podważane w apelacji. Jest ono zaś niewątpliwie trafne, gdyż dokumentem urzędowym ( art. 244 k.p.c. ) oraz prywatnym ( art. 245 k.p.c. ) jest tylko jego oryginał ( tak również uchwała Sądu Najwyższego z 29.03.1994r., III CZP 37/94, publ. OSN 1994/11/206 ), względnie odpis poświadczony za zgodność z oryginałem w przewidziany prawem sposób, a więc np. przez występującego w sprawie fachowego pełnomocnika ( adwokata, radcę prawnego, rzeczownika patentowego, radcę Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa – art. 129 § 3 k.p.c. ). Wymogu takiego nie spełniają kserokopie, przy czym brak jest podstaw do poszukiwania mocy dowodowej kserokopii w art. 308 k.p.c., gdyż odmienne ujęcie prowadziłoby do obejścia przepisów o dowodzie z dokumentów ( tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 24.11.2010r., I.ACa.831/10, LEX nr 898656 ). Wylimitowanie kserokopii opisanych

wyżej dokumentów z materiału dowodowego sprawy powoduje, że twierdzenia uczestnika o dacie objęcia przez jego poprzednika prawnego w posiadanie służebności gruntowej nie znajdują żadnego oparcia, a trzeba zauważyć, że zostały one zaprzeczone przez wnioskodawczynię w piśmie procesowym z dnia 15.12.2014r. i swego stanowiska w tym zakresie wnioskodawczyni nie zmieniła również w postępowaniu apelacyjnym, podkreślając w odpowiedzi na apelację trafność poglądu Sądu I instancji.

Skoro nie można zweryfikować twierdzeń uczestnika dotyczących daty objęcia w posiadanie służebności gruntowej i nie sposób w związku z tym ustalić daty rozpoczęcia biegu terminu zasiedzenia, zbędne jest roztrząsanie kwestii dobrej czy złej wiary. Co do zasady ma to oczywiście znaczenia dla oceny zasadności zarzutu zasiedzenia. Zgodnie z art. 292 k.c., do zasiedzenia służebności stosuje się odpowiednio przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie. W myśl zaś art. 172 § 1 i 2 k.c. termin zasiedzenia uzależniony jest wyłącznie od tego czy posiadanie nieruchomości zostało uzyskane w dobrej, czy też złej wierze. Na gruncie art. 292 k.c. odpowiednikiem „posiadania nieruchomości” jest posiadanie służebności przejawiające się korzystaniem z trwałego i widocznego urządzenia. W rezultacie, jak słusznie wywodził uczestnik, o dobrej lub złej wierze posiadacza służebności rozstrzyga chwila, w której przystąpił on do korzystania z cudzej nieruchomości. Rzecz jednak w tym, że w niniejszej sprawie nawet przyjęcie dobrej wiary po stronie poprzednika prawnego uczestnika nie było wystarczające dla uwzględnienia zarzutu zasiedzenia, skoro nie zostało przez uczestnika wykazane, kiedy przystąpił do korzystania z nieruchomości wnioskodawczyni, a w rezultacie że był posiadaczem służebności przez wymagany ustawą 20-letni okres, i to przed złożeniem przez wnioskodawczynię wniosku o ustanowienie służebności przesyłu, który to wniosek, zgodnie z art. 305<sup>4</sup> k.c. w zw. z art. 292 k.c., art. 175 k.c. i art. 123 § 1 pkt 1 k.c., przerwał bieg terminu zasiedzenia służebności ( jako akcja mająca na celu odzyskanie władztwa właścicielskiego i uregulowanie w nowy sposób stosunków prawnorzeczowych na nieruchomości między właścicielem a posiadaczem, a więc prowadząca do zmiany charakteru posiadania, por. uchwałę Sądu Najwyższego z 21.01.2011r., III CZP 124/10, publ. OSN 2011/9/99 ). Jak już zostało to wyjaśnione, uczestnik nie udowodnił, że jego poprzednik prawny wybudował sporną linię elektroenergetyczną w 1992r., a co za tym idzie – że termin zasiedzenia mógł być liczony od dnia 31.12.1992r.

Nie były także zasadne zastrzeżenia apelacji odnośnie do rozstrzygnięcia o kosztach postępowania. Interesy wnioskodawczyni i uczestnika były sprzeczne w rozumieniu art. 520 § 3 k.p.c., gdyż uczestnik domagał się oddalenia wniosku o ustanowienie służebności przesyłu, sprzeciwiając się temu żądaniu co do zasady ( i w tym zakresie podnosząc m.in. zarzut zasiedzenia służebności ), jak i co do wysokości dochodzonego wynagrodzenia. Wniosek o ustanowienie służebności za wynagrodzeniem został uwzględniony, a zatem istniały przesłanki do zastosowania art. 520 § 3 k.p.c., i to niezależnie od ustalonej przez Sąd I instancji wysokości wynagrodzenia.

W tym stanie rzeczy i na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy oddaliła apelację jako bezzasadną.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 520 § 3 k.p.c., obciążając całością tych kosztów uczestnika, gdyż zgłoszone w apelacji żądanie oddalenia wniosku, oparte wyłącznie na zarzucie zasiedzenia służebności, nie zostało uwzględnione. Uczestnik winien zwrócić wnioskodawczyni wyłożone przez nią koszty zastępstwa prawnego, których wysokość ustalono na kwotę 240,-zł ( § 15 ust. 1 i 3 w zw. z § 5 pkt 3, § 10 ust. 1 pkt 1 i § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, Dz.U. 2015/1804 w brzmieniu obowiązującym do dnia 27.10.2016r. – zgodnie z § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3.10.2016r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności radców prawnych, Dz.U. 2016/1667 ).

Na podstawie art. 350 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy z urzędu sprostował w sentencji zaskarżonego postanowienia oczywistą omyłką pisarską w zakresie brzmienia nazwiska wnioskodawczyni, która nazywa się (...) ( por. treść wniosku – k.1, treść pełnomocnictwa procesowego – k.8, wpis w dziale II księgi wieczystej nieruchomości – k.13 ), nie zaś (...).

/-/ Joanna Andrzejak-Kruk /-/ Jarosław Grobelny /-/ Michał Wysocki